Nr. 90 | Koźmin, sobota dnia 11 listopada 1922 r. | Rok 35

Przedpłata:
Miesięcznie w eksped. 200 mk. / na poczcie 210 mk.
Numer pojedyńczy . 30 marek

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

Ogłoszenia:
przyjmuje się za opłatą
mm 1-łam. na str. 6-łam 30,00 mk
mm reklam. 1-ł. na str 3-ł. 50,00 mk

Administracja Koźmin | Wychodzi w środy i soboty | Telefon nr. 34



## Dział urzędowy

Nr. 536. **Zestawienie wydanych rocznych kart łowieckich w miesiącu październiku b. r.**

1. Pawlak Andrzej, murarz Borzęcice,
2. Szklarek Józef, rolnik Białydwór,
3. Dudek Piotr, rolnik Koźmin,
4. Mielcarski Stanisław, rektor Borek,
5. Kowalski Stanisław, nauczyciel Kaniew,
6. Gałązka Wilhelm, skarbnik Koźmin,
7. Kwaśniewski Mieczysław, inżynier Borek,
8. Elsner Jerzy, rolnik Sapieżyn,
9. Salfeld Rudolf, dzierżawca majętności Bułaków,
10. Engelking Adolf, rolnik Głuchówek,
11. Stähler Karól, „ „
12. Brandt Wilhelm, rolnik Zalesie-Wielkie,
13. Czajka Stanisław, syn gospodarski Białydwór,
14. Bendkowski Stefan, fabrykant Koźmin,
15. Laube Adolf, gospodarz Siedmiorogów,
16. Elsner Gustaw, gospodarz Siedmiorogów,
17. Gałczyński Józef, syn gospodarza Gałązki,
18. Czapski Fryc, właściciel ziemski Obra,
19. Kaźmierczak Jan, szachmistrz Koźmin,
20. Mroczek Jan, gospodarz Gałązki,
21. Staelter Henryk, rolnik Trzebin,
22. Biesiada Antoni, rolnik Borzęcice,
23. Frevert Hermann, rolnik Głuchówek,
24. Kaźmierczak Ludwik, szachmistrz Koźmin,
25. Ratajczak Szymon, gospodarz Polskie-Olędry,
26. Maćkowiak Ignacy, stelmach dominjalny Bruczków,
27. Modlibowski Karól, agronom Mokronos,
28. Mocydlarz Franciszek, przedsiębiorca budowli Koźmin,
29. Gorzelanny Jan, syn gospodarski Gałązki,
30. Dr. Stęszewski Czesław, lekarz powiatowy Koźmin,
31. Ast Artur, syn gospodarski Wielkie-Zalesie,
32. Maihofer August, sołtys i gospodarz Siedmiorogów,
33. Sagrauske Walter, nauczyciel Gumienice,
34. Sagan Stanisław, rolnik Chełków,
35. Dudek Józef, gospodarz Cegielnia.

— Nr. dz. 5991/32 St. a —

Koźmin, dnia 3 października 1922 r.

**Starosta**, w zast. Andrzejczak
Starszy Sekretarz powiatowy

---

Nr. 537. Na sołtysa gminy Szelejew został na czas od 1 października 1922 r. do 1 października 1928 r. gospodarz Stanisław Snela z Szelejewa wybrany i przezemnie zatwierdzony.

— L. dz. 1359/22. W. P. —

Koźmin, dnia 7 listopada 1922.

**Starosta**, w z. Andrzejczak
Starszy Sekretarz powiatowy

---

Nr. 500. Podaję niniejszem do wiadomości, **iż jarmark w mieście Pogorzeli** ustalony na dzień 15 listopada b. r. przekłada się na **dzień 16 listopada b. r.** gdyż 15 listopada przypada jarmark w sąsiedniem mieście Borku. — Nr. dz. 6130/22. St. I. —

Koźmin, dnia 10 listopada 1922.

**Starosta** w. z. Andrzejczak.
Starszy Sekretarz powiatowy

## Dział nieurzędowy

# Szczególna rewolucja

W dziejach świata trudno o przykład podobnych wypadków, jakie w dniach obecnych rozgrywają się we Włoszech. Wszelkie dotychczasowe zamachy stanu i rewolucje bywały zwrócone przeciw istniejącemu porządkowi, przeciw rządowi i najwyższemu reprezentantowi państwa; królowi lub cesarzowi, których zrzucano celem zaprowadzenia rządów radykalnych.

Zwycięski pochód faszystów jest faktem dziejowym, poczynającym nową erę w historji Europy. Prawie cały współczesny świat jest podminowany ideą międzynarodowego bolszewizmu, wymyślonego w głowach rosyjskich żydów, dążącego do zagłady wszelkich narodowości, do wymazania w świecie wszystkich imion narodów prócz jednego żydowskiego.

Dzisiaj trudno zrozumieć jakiem sposobem mogło się stać, że nienarodowe bolszewickie zasady, aż nadto silnie przyjęły się w czasach niebywałego wzrostu uświadomienia narodowego wszystkich ludów i ich dążności do usamodzielnienia się państwowego tak silnej, że aż wywołała wielką wojnę europejską.

Zwycięska wojna, podjęła w imię wyzwolenia narodowości, obdarzyła wpływami właśnie kierunek przeciwny, międzynarodowy, dla narodów gorszy jeszcze niż dawne władztwo obcych rządów.

Zarazie bolszewickiej nie oparły się także Włochy a w ostatnich czasach bolszewizmu zyskał tyle siły, że zdawało się lada dzień sprowadzi we Włoszech przewrót na wzór Rosji.

Włosi okazali siłę swego ducha narodowego. Przeciw zorganizowanej akcji przeciwnarodowego bolszewizmu wystąpiła partja narodowa faszystów. Dość długie walki i starcia tych przeciwnych obozów doprowadziły do zupełnego zwycięstwa obozu narodowego, stojącego na straży ładu i porządku i do stworzenia nowego rządu, zdolnego do kierowania państwem w imię dobra narodowego, w imię utrzymania zdrowych stosunków gospodarczych, opartych na starem prawie sprawiedliwości.

Bolszewizm we Włoszech, pomimo bardzo silnego poparcia przez świat żydowski i przez Niemcy doznał stanowczej i bezwzględnej porażki. Sztandar ideału narodowego podniósł się tak wysoko jak nigdy przedtem. Dla twórczej rewolucji faszystów, stworzonej nie dla niszczenia i wywrotu, ale dla obrony przed zamachem na wolność narodowych przekonań, dla obrony porządku i ładu cały świat musi mieć najgłębsze uznanie.

# Tymczasowy wynik wyborów.

Tymczasowe zestawienie wyniku wyborów do Sejmu przedstawia się w sposób następujący:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Lista | 1 | Witosowcy | 57 | mandatów |
| „ | 2 | Socjaliści (P. P. S.) | 37 | „ |
| „ | 3 | Wyzwolenie | 35 | „ |
| „ | 5 | Komuniści | 3 | „ |
| „ | 6 | Rady Ludowe | 1 | „ |
| „ | 7 | N. P. R. | 15 | „ |
| „ | 8 | Chrz. Zw. J. N. | 139 | „ |
| „ | 12 | Grupa Skulskiego | 7 | „ |
| „ | 13 | Stapińczycy | 1 | „ |
| „ | 15 | Okoń | 4 | „ |
| „ | 16 | Blok mniejszości | 53 | „ |
| „ | 17 | Sjoniści | 14 | „ |
| „ | 20 | Prilucki | 1 | „ |
| „ | 22 | Zjednoczenie Kresowe | 1 | „ |
| „ | 24 | Ukraińcy | 5 | „ |

# Wycofanie czternastki w wyborach do Senatu.

W „Gazecie Poznańskiej“, organie Stronnictwa Mieszczańskiego, ogłoszono poniższy

Komunikat:

„Do wszystkich filji Stronnictwa Mieszczańskiego w Wielkopolsce i na Pomorzu“.

Członkom i Sympatykom naszego Stronnictwa polecamy, aby w dniu wyborów do Senatu nie głosowali na listę 14. Niechaj według swego uznania i sumienia głosują na listę narodową.

Wydział Wykonawczy,
Stronnictwa Mieszczańskiego na Wielkopolskę i Pomorze.

K. R. Ziembiński, prezes. S. Bayówna sekr.

# Funkcje Senatu.

Wedle konstytucji polskiej z dnia 17-go marca 1921 r. władza ustawodawcza w Polsce spoczywa w dwuch izbach: sejmie i senacie. Stąd żadna ustawa nie może mieć mocy obowiązującej, dopóki nie uzyska uchwały obydwu izb.

Aczkolwiek przewagę posiada Sejm, to jednak senat spełnia w życiu ważne czynności.

Skoro sejm uchwali projekt ustawy, przekazuje go senatowi do rozpatrzenia. Senat powinień zadanie to spełnić w ciągu 30 dni.

O ile senat zgadza się na projekt ustawy, podany przez sejm, zawiadamia o tem Prezydenta Rzeczypospolitej i wówczas ustawa staje się prawem i zyskuje moc obowiązującą.

Senat może jednakże projekt ustawy sejmowej odrzucić albo zawiadomić sejm, że zamierza wprowadzić do projektu niektóre poprawki.

Do spełnienia tej czynności przysługuje senatow dalszych 30 dni. Sejm musi się poraz wtóry zająć projektem odrzuconym przez senat lub poprawkami, przez senat zapropowanemi. Skoro Sejm zgadza się na odrzucone wzgl. poprawki Senatu, to do uchwały takiej wystarczy zwyczajna większość głosów.

# Pierwszy sejmik wojewódzki

Dnia 7 listopada otwarty został pierwszy od czasu odzyskania niepodległości Sejmik województwa poznańskiego. Po uroczystem nabożeństwie w Kolegacie farnej zebrali się członkowie wydziału krajowego, wyżsi urzędnicy starostwa krajowego z zastępcą starosty, p. Hubertem na czele oraz członkowie Sejmiku w sali obrad gmachu starostwa krajowego. Przybyli tam również zaproszeni goście, między nimi ks. biskup Łukomski, gen. Raszewski, prezydent miasta Ratajski, starosta krajowy Pomorza, dr. Wybicki itd. Sejmik zagaił wojewoda poznański dr. Celichowski, poczem przewodnictwo objął z tytułu starszeństwa pan Poniński z Kościelca, który, dziękując za wybór i podkreślając ważne zadania, stojące przed Sejmikiem, przypomiał, że przed 85 laty jego dziadek marszałkował Sejmikowi wojewódzkiemu. Na koniec przewodniczący powitał członków Sejmiku i gości, poczem zastępca starosty krajowego odczytał dekrety urzędowe z nominacją wojewody poznańskiego komisarzem rządu oraz depesze gratulacyjne od nim. spraw wewn. Kamińskiego i innych osobistości. Na tem zakończono uroczystą część posiedzenia. Po przerwie wybrano jednomyślnie przewodniczącym Sejmiku p. Ponińskiego, zastępcą dr. Banaszaka. Na posiedzeniu popołudniowem wybrano przewodniczącym wydziału krajowego p. Wiezego, zastępcą wiceprezydenta miasta Poznania dr. Kiedacza, dalej wybrano 12 członków wydziału krajowego, członków i zastępców członków dyrekcji krajowego banku pożyczkowego, wreszcie kilku komisyj. Wieczorem w salach województwa odbył się raut dla uczestników i gości.

# Numery list wyborczych

Dla orjentacji Czytelników podajemy biorący udział w wyborach ugrupowania polityczne z numerami ich list:

Nr. 1 — P. S. L. — Piast (witosowcy).
Nr. 2 — P. P. S. — Polska Partja Socjalistyczna.
Nr. 3 — Wyzwolenie i Lewica Ludowa (thugottowcy, czyli socjaliści wiejscy).
Nr. 4 — Bund — (socjalistyczni robotnicy żydowscy).
Nr. 5 — Związek proletarjatu miast i wsi (komuniści).
Nr. 6 — Związek Rad Ludowych (Młoda Polska na wschodzie.)
Nr. 7 — N. P. R. — Narodowa Partja Robotnicza.
Nr. 8 — Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.
Nr. 10 — Unja Narodowa Państwowa (D. U. P. — Piłsudski, aktywiści i obecny gabinet).
Nr. 11 — Poal Syjon. — narodowi socjaliści żydowscy
Nr. 12 — Centrum Polskie — grupa Skulskiego.
Nr. 13 — P. S. L. Lewica — grupa Stapińskiego.
Nr. 14 — Centrum Mieszczańskie — grupa Rosseta.
Nr. 15 — Grupa Okonia (prawie komuniści).
Nr. 16 — Blok mniejszości narodowych — Niemcy, Żydzi, Rosjanie, Rusini i Białorusini.
Nr. 17 — Syjoniści galicyjscy — narodowi żydowscy, dążący do stworzenia państwa w Palestynie.
Nr. 20 — Ludowcy żydowscy.
Nr. 22 — Zjednoczenie Państwowe na Kresach — grupa Piłsudskiego.

# Komunikaty

**Sąd powiatowy w Koźminie donosi, że ustanowił godziny służbowe na czas od 1-go października 1922 roku do 31-go marca 1923 roku od 8—1 i od 2—4 popołudniu.**

# Kronika policyjna

1. 9. 1922. Późno wieczorem za pomocą wyjęcia szyby skradziono z pokoju Wincentego Krauzego z Tatar 4 centnarów pszenicy. Sprawców wykryto: Fr. K. z Tatar, Jakóba J. i Wawrzyna S. z Koźmina. — 7. 9. 1922 przytrzymano G. Jana z Szczodrochowa pow. Śrem, który skradł 1 lejce i fartuchy wart. 50 000 marek na szkodę Antoniego Kubera w Bełęciu

pow. Leszno. — 22. 9. 1922 wpadł w ręce policji R. Józef z Koźmina w chwili, gdy odbierał pół centnara pszenicy od Rocha S. skradzioną panu Leonowi Wydubie. — W nocy z dnia 3—4. 10. 1922 nocowała Józefa B. z Inowrocławia u Marty Schmidt w Koźminie, który skradła bielizne wartości 100 000 mk. — 28. 10. 1922 wyśledzono kradzież odzieży wartości 50 000 marek na szkodę Agn. Ciesielskiej. Sprawczyni jest Kat. M. — 10. 10. 1922 umieszczono w areszcie policyjnym dla własnego bezpieczeństwa nietrzeźwych: B. J. i Ga. J. z Nowej Obry.

## Wiadomości pozamiejscowe

**Opole.** (Domy z torfu). Prasa niemiecka donosi o nowym materjale budowlanym, używanym obecnie z powodzeniem w niemieckiej części Śląska. Materjał ten stanowi torf z przymieszką cementu i wapna. Umieszczona w ramach drewnianych mieszanina powyższa twardnieje, a po wyjęciu z ram przedstawia doskonały materjał do budowy domów. Płyty tego torfu stwardniałego, grubości czterech centymetrów, mają być mocniejsze, niż ściany z cegieł, domy zaś z nich budowane są cieplejsze, niż domy budowane z piasku i cementu, a przytem o 40 proc. tańsze niż budowane z innych materjałów.

**Gdańsk.** (Napad rabunkowy na polskiego żołnierza). Napad na wojskowych polskich w Gdańsku mnożą się z dnia na dzień. Ofiarą tagiego napadu padł w zeszłą niedzielę po południu marynarz szeregowiec Habaj, rodem z Krakowa, należący do załogi polskiego statku wojennego „Kujawiak", stacjonowanego w porcie gdańskim. Wychodząc z restauracji „Bürgerschützenhaus" przy ulicy Halbe Alee został napadnięty przez kilku uzbrojonych Niemców, wyglądu wojskowego. Jeden z nich doskoczył z nienacka do żołnierza uderzając go kolbą browinga w twarz i w głowę. Wybił mu cztery zęby i zrobił mu w czaszce dwie rany. Poczem rzucili się jego towarzysze na bezbronnego, bijąc i raniąc go okropnie. Nieprzytomnemu, leżącemu na ziemi odebrano 40 tys. marek, jakie miał przy sobie. Na krzyk napadniętego nie zjawiła się zwykle obok restauracji patrolująca policja ani słynny Schupo. Gdy ciężko ranny po kilku godzinach przyszedł do siebie, udał się na swój statek, gdzie została mu udzielona pierwsza pomoc lekarska. Obandażowany został wysłany do Torunia do szpitala okręgowego celem dalszego leczenia. Zaznacza się, iż żołnierz był w mundurze polskim, dozwolonym do noszenia załodze statku stacjonowanego w Gdańsku.

**Łódź.** (Nie zeskakiwać z pociągu w czasie biegu). W ubiegłym tygodniu na stacji kolejowej w Łodzi zdarzyły się dwa wypadki, z których był jeden śmiertelny, bo jedna z kobiet dostała się pod koła pociągu, której zupełnie odcięły głowę. Drugi wypadek zdarzył się w piątek wieczorem na tejże stacji podczas zeskakiwania jakiegoś kolejarza z pociągu towarowego, któremu koła odcięły rękę. Podobne wypadki są często i to niestety zdarzają się z winy samych pasażerów, którzy są na każdym kroku przez służbę kolejową przestrzegani, ażeby w czasie biegu pociągu nie wychyla się z wagonu, nie wsiadali lub nie schodzili, gdyż to w każdej chwili grozi wypadkiem. W tym wypadku dla opornych, którzy z ostrzeżeń służby kolejowej nic sobie nie robią, winna być bezwzględnie stosowana kara, jaką przewiduje ustawa kolejowa.

**Kraków.** (Walka z bandytami.) — W nocy z wtorku na środę przyszło do ostrej walki między bandytami a policjantem. Do sklepu win pod firmą Cieśliński przy ul. Florjańskiej Nr. 14 dostali się bandyci, którzy po rozpruciu tylnej ściany kasy zrabowali kilkaset tysięcy mk. i zaopatrzywszy się w pewną ilość wódek oraz zabrawszy kilka innych drobiazgów ruszyli z łupem na Zwierzyniec. Po drodze jednak natknęli na posterunkowego policji, który podejrzywając w wesołej bandzie włamywaczy, wezwał ich do zatrzymania się. W tej chwili jeden z bandytów, niejaki Krzemień, znany kastarz, dobył rewolweru usiłując wystrzelić. Policjant rzucił się na bandytę i rozpoczęło się szamotanie, w czasie którego ugodził się sam w nogę. Tymczasem reszta bandy zbiegła. Zaznaczyć należy, że Krzemień jest jednym z najbardziej niebezpiecznych bandytów, albowiem został uznany za umysłowo chorego, wobec czego policja jest bezsilna wobec jego zbrodni.

— (Krwawe wesele). — W nocy z soboty na niedzielę odbywało się wesele w Górce Narodowej pod Krakowem. Zabawa była tak wesoła, że musiało interwenjować Pogotowie Ratunkowe, gdyż goście weselni pokłuli się nożami.

**Ostrów.** (Zręczne oszustwo). Przed okienkiem tut. Urzędu Pocztowego zjawił się przyzwoicie ubrany pan i prosił dyżurną urzędniczkę, ażeby pewnemu księdzu z Ostrowa wymieniła 30 pojedyńczych tysiączek na 6 pięciotysiączek, jako posłańcowi księdza nie chciała urzędniczka mu tej przysługi odmówić i po odebraniu i przeliczeniu pieniędzy wydała mu jedną dziesięciotysiączkę i cztery pięciotysiączki. Ow pan wziął wydane pieniądze i zaczął je przed oczami urzędniczki w palcach szybko przesuwać, przeczem jednak pięciotysiączka zamieniła się na tysiączkę. Urzędniczka widząc to, nie dowierzała sobie i dała oszustowi zamiast owej tysiączki nową pięciotysiączkę. Wieczorem przy zestawieniu kasowem musiała jednak stwierdzić brak czterech tysięcy mk. popełniono więc zręczne, chociaż o małą kwotę, oszustwo.

— 4 listopada przychwycono w Ostrowie pewnego bandytę, który w dniu 2 listopada ograbił na drodze w lesie pod Antoninem, pow. ostrowski, gospodarza Aleksandra Pogorzelskiego. Pogorzelski przybył w celu kupna posiadłości do Wielkopolski i wpadł w ręce bandyty, który mu się przedstawił jako pośrednik gospodarstw. Oprowadził go po różnych miejscowościach tj. w Grudziądzu, Poznaniu, Gnieźnie w Ostrowie w Ostrzeszowie i w końcu napadł go w lesie w Antoninie bijąc kijem i odbierając mu 1 960 000 mk. gotówki. Pod groźbą zamordowania wydał Pogorzelski pieniądze, a bandyta uciekł do lasu. Po krótkim czasie został ujęty i odebrano mu ze zrabowanych pieniędzy i jeszcze sumę 1 031 000 mk.

**Wzrost drożyzny.** Wzrost drożyzny wynosił w październiku podług obliczeń Urzędu Statystycznego miasta Poznania: a) podług schematu Calwera — 9,52 %; b) podług schematu Komisji Płacy przy Dep. Pracy i Opieki Spol. Min. b. dz. pr. — 12,56 %; razem więc 35,48 % — czyli przecietnie 11,83 %.

**Środa.** (Nieszczęśliwy wypadek) zdarzył się w czwartek na żwirówce ze Środy do Zaniemyśla. Woźnica Wilke z dominjum Płaczki jechał dwukonną powózką i musiał z powodu nadbiegającego pociągu zatrzymać się przed barjerą. Nagle konie się spłoszyły i wpadły z całem impentem na zamknięta barjerę, druzgocąc ją w kawałki. Jeden koń został przez pociąg zabity na miejscu, drugi uszedł na szczęście cało. Woźnica wypadłszy z powózki złamał sobie obie nogi. Na tylnem siedzeniu powózki zajmowała miejsce niejakas pani Heydt z 8-letnią dziewczynką, którym jednak nic się nie stało.

## Rozmaitości

**Czy kobiety mogą palić:**

Wielu specjalistów-doktorów zajmuje się tem pytaniem i obecnie w Ameryce odkryto, że palenie szkodzi bardzo delikatnemu organizmowi kobiety; w 23 lub 24 roku życia kobiety tracą swoją piękność, twarz ma wyraz niewyspania i zmęczenia, oczy mętnieją. Ponieważ kobiety nie umieją zachować miary i jeśli palą, to palą namiętnie, wskutek czego tracą apetyt, a cera żółknieje! Dlatego kobiety nie powinny palić!

**Zbiórka pocztówek.**

Stare, zapisane pocztówki gromadzą się w każdym domu i leżą bezużtecznie, podczas kiedy Komisja Oddziałowa Czerwonego Krzyża młodzieży w Warszawie (Mazowiecka 9) takie ofiary przyjmuje z wdzięcznością. Rozradują one niejedno chore dziecko w szpitalu i zainteresują żołnierza rekonwalescenta w Swietlicy.

**Szybkie czytanie.**

Szybkość czytania jest u rozmaitych jednostek rozmaita Systematyczne badania w tym kierunku wykazały, że nawet między przeciętnemi czytelnikami najszybsi w czytaniu opanują dany materjał sześć razy prędzej niż najpowolniejsi. Szybkość w czytaniu polega przedewszystkim na tem, że chwytając pojedyńcze słowa okiem nie powtarzamy je równocześnie w duchu i bezwiednym ruchem krtani. Czytający szybko pochwytuje całe zdanie, powolny czytelnik izoluje każde słowo. Dzieci, które w dzieciństwie zmuszane były do głośnego czylania, są powolnymi czytelnikami, gdy dorosną, pozostawione zaś same sobie przy czytaniu, nabierają wprawy. Wprawność w czytaniu jest albo wrodzona, albo nabiera się jej przez ćwiczenie. Kto raz nabrał wprawy w prędkiem szytaniu a przytem posiada ruchliwość ducha i łatwe pojmowanie, może być lepszym i uważniejszym czytelnikiem niż niejeden, który powoli i dokładnie wertuje książki. Owszem, spostrzeżono, że czytający szybko łatwiej spamięta treść książki, prędzej może ją powtórzyć. Szybkość w czytaniu rzadko przenosi 300 słów na minutę. Mocno wyćwiczony czytelnik, jak np. krytyk książek, może doprowadzić do 500 słów na minutę. Tylko niewielu ludzi posiada zdolność przeczytania przez 2 podziny w ten sposób powieści o 100 000 słowach, by móc dokladnie wiedzieć, co w niej stoi. O wirtuozie szybkiego czytania opowiada angielski psycholog. Był to profesor, który umiał jednym rzutem oka objąć najdłuższe ustępy. Rekord jego wynosi 70 słów na sekundę, a więc 4200 słów na minutę, tak, że umiał w 24 minut przeczytać całą powieść. Był abonentem w czytelni, w której posiadał przewielej wymiany książek sześć razy dziennie. W naszych czasach, w których każda sekunda czasu jest tak cenną, powinno się zdolność prędkiego czytania bardziej propagować.

**Nowa rasa psów.**

Na kongresie naukowym, odbywającym się obecnie w Hull, jeden z uczestników kongresu, prof Meyrs podał wiadomość — jak donoszą z Londynu do paryskiego „Matine" — o nowej rasie psów, mianowicie psów-lwów, wytworzonej w Rodezji (Afryka południowa) do obrony trzód przed lwami, licznymi w tych okolicach.

Nie podając, przez jakie to krzyżowanie wytworzono te nową psią rasę, prof. Myers opisuje psy w ten sposób:

Zwierzę to mocne przysadziste, posiadające grzywę na podobieństwo lwa. Używane przez farmerów Rodezji do obrony ich stąd przed lwami, odpowiedziało zupełnie swemu zadaniu. Lwy boją się go bardzo.

Od 1 listopada br. obowiązują ceny następujące:
za 1 m. gazu **260,— mk.**
za 1 ctr. koksu **2 500,— mk.**
za 1 ctr. smoły **15 000,— mk.**

Dzierżawa za gazomierzy wynosi **500 razy większa** taryfy czyli cen przedwojennych.

Konsumentom niepłacącym po dwukrotnem monitowaniu za gaz spotrzebowany zatrzymuje się dopływ gazu, i dolicza się od sumy zaległej 5% miesięcznie.

**Magistrat**
Nowakowski




Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie. Odpowiedzialny redaktor Edward Kraszewski w Koźminie